

10  
GROSZY

## WINY CODZIENNE

10  
GROSZY

### NASZE ABC

#### Kraj bez przeznaczenia

Austria dzisiejsza jest państwem, które szuka dla siebie przeznaczenia. Odradzając się z ruchu wszechniemieckiego pcha ją gwałtownie w objęcia Niemiec. Błędy, popełniane przez politykę niemiecką, zwłaszcza w stosunku do katolicyzmu, stwarzają w społeczeństwie opory przeciwko Anschlussowi. Inne państwa wyzyskują te nastroje i opierając się na nich przeciwstawiają się bezwzględnie próbom Niemiec pochłonięcia Austrii.

Na tem tle zrozumiałe są próby restauracji Habsburgów, proponowane przez zwolenników tej dynastji, którzy pozostali jej wierni. Państwo habsburskie to już dawno nie jest państwem, ale koncepcją, którą dość przestarzała. Bałogobądź jest to myśl zjednoczenia dawnych krajów habsburskich w nową federację. Ta idea spotyka się jednak z ostrym sprzeciwem narodów, które tem zjednoczeniem miały być uszczęśliwione. Również Włochy, tradycyjnie nieufne wobec Habsburgów, niechętnie patrzy na tę koncepcję.

Dlatego rozeszły się ostatnio pogłoski o wprowadzeniu regencji, sprawowanej przez księcia Hohenberg, syna zamordowanego w 1914 r. arcyksięcia. A więc monarchja, przynajmniej na razie bez oficjalnych Habsburgów. Ale taka kompromisowa koncepcja nie stwarza określonej roli politycznej dla Austrii.

Lansowane są czasami koncepcje jeszcze bardziej fantastyczne. Austria miałaby się stać ośrodkiem dla Niemiec katolickich i przyczynić do rozbięcia zjednoczonej Niemiec. Miałoby to być radykalne załatwienie się z niemieckim socjalizmem narodowym.

Wszystkie te koncepcje są nierealne. Silniejszy od nich jest mimo wszystkich popełnianych przez siebie błędów prąd odrodzenia narodu niemieckiego. Przed 1870 r. może było można nie dopuścić do zjednoczenia Niemiec, potem wszelkie usiłowania były daremne. Może przed r. 1914 można było uniknąć Anschlussu Austrii. Dziś wszelkie koncepcje, mające temu przeszkodzić, przypominają plasterki angielskie, które mają zgoić wielką ranę.

Trzeba sobie jasno zdać sprawę, że Anschluss przed czy później nastąpi. Trzeba sobie uświadomić, że wszelkie próby jego udaremnienia muszą zawieść. Trzeba tylko stworzyć taką koncepcję, która by przeszkodziła, aby Anschluss nie doprowadził do nadmiernego wzmocnienia Niemiec.

W szczególności Polska musi jasno zrozumieć fakt, że zwłaszcza, gdy Anschluss zacznie się realizować, ogromne znaczenie poza pielegnowaniem własnej sily będzie miał sojusz z tymi wszystkimi, którym zagraża potęga niemiecka.

Również i z tego punktu widzenia trzeba dążyć do wzmocnienia sojuszu z Francją, trzeba pracować nad uregulowaniem naszych stosunków z Czechosłowacją. J. K.

# Tragiczna śmierć królowej Belgji w katastrofie samochodowej Król Leopold III lekko ranny

## Katastrofa pod Lucerną

LUCERNA, 29.8. (Tel. wł.). Na drodze Kussnacht - Lucerna wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której utraciła życia królowa belgijska.

Samochód prowadził król Leopold III. Szofer znajdował się na tylnym siedzeniu. Spowodów do tychczas nieznanych król utracił panowanie nad kierownicą i samochód podążył w kierunku jeziora i uderzył o drzewo. Królowa w chwili zderzenia samochodu z drzewem została zabita na miejscu. Król jest lekko ranny.

LUCERNA, 29.8. (PAT.). W katastrofie samochodowej królowa belgijska doznała pęknięcia czaszki, wskutek czego nastąpiła śmierć na miejscu. Król odniósł kilka ran głowy, które, jak donoszą, nie są niebezpieczne.

Zmarła królowa belgijska jest trzecią córką ks. Karola szwedzkiego, brata króla Gustawa.

LUCERNA, 29.8. (PAT.). Król belgijski po wypadku był tak przygnębiony, że nie mógł dać żadnych dokładnych wyjaśnień o katastrofie. Król odniósł obrażenia głowy.

LUCERNA, 29.8. (PAT.). Przypuszczalnie przebieg katastrofy był następujący: król na zakręcie, który zresztą nie miał zbyt ostrej krzywizny, nie zdołał przywrócić samochodowi właściwego kierunku, wskutek czego nastąpiło zderzenie wozu z drzewem. Szofer sa-

mochodu, który jechał styłu, wyszedł z katastrofy cało.

Wypadek miał miejsce około godz. 10-ej rano.

LUCERNA, 29.8. (PAT.). Para królewska belgijska od pewnego czasu mieszkała w willi Haslihorn w pobliżu Lucerny.

Zwłoki królowej przewieziono do willi królewskiej. Lekarze udzielili pierwszej pomocy królowi na miejscu wypadku, nakładając opatrunki.

GENEWA, 29.8. (ATE.). Katastrofa wydarzyła się w Merlisachen nad Jeziorem Czterech Kantonów. Samochód, kierowany przez króla prawdopodobnie wskutek śliskiej drogi zaryzował i wpadł na przydrożne drzewo. Siłą uderzenia wszyscy jadący zostali wyrzuceni z samochodu, przyczem królowa uderzyła głową o drzewo, doznając złamania podstawy czaszki. Zgon nastąpił momentalnie, przyczem ciało królowej stoczyło się po stromym nasypie do jeziora. Rozbite auto stoczyło się do jeziora, skąd zostało wydobyte wraz z ciałem królowej.

Samochód w chwili katastrofy miał szybkość około 50 km. na godzinę.

LUCERNA, 29.8. PAT. Szwajcarska agencja telegraficzna donosi, że królowa Astrid przed śmiercią przyjęła z rąk proboszcza z Kussnacht ostatnie namaszczenie.

## Żałoba w Belgji

BRUKSELA, 29. 8. (PAT.). — Pierwsze wiadomości o katastrofie, w której znalazła śmierć królowa Astrid, nadeszły do Brukseli przez radio.

Cała ludność jest wstrząśnięta do głębi. Przed redakcjami pism gromadzą się tłumy, dopytujące się o szczegóły katastrofy i oczekujące na ogłaszane dodatki nadzwyczajne. Na budynkach państwowych powiewają spowite w kór chorągwie, opuszczone do połowy masztów.

Spośród członków rodziny królewskiej niema obecnie w Brukseli nikogo. Brat królewski, Karol, hrabia Flandrii, znajduje się w podróży zagranicą. Matka królowa, królowa Elżbieta, już od dłuższego czasu przebywa u córki, ks. Piemontu w Neapoli.

Dzieci pary królewskiej, księżniczka Józefina Karolina i następca tronu, książe Baudouin, przebywali razem z rodzicami w Szwajcarii.

BRUKSELA, 29. 8. (PAT.). —

Popołudniu zebrała się Rada Ministrów, celem wydania zarządzeń pozostających w związku ze śmiercią królowej. Król powraca do stolicy jutro, zaś dzieci królewskie oczekiwane są dzisiaj.

Na wieść o zgonie królowej poseł R. P. Jackowski, udał się do Zamek, celem złożenia kondolencji na ręce wielkiego marszałka dworu. Poseł Jackowski złożył następnie kondolencje premierowi Van Zeelandowi.

Poselstwa i konsulatory państw obcych opuściły na znak żałoby flagi do połowy masztu.

Przebieg ceremonji pogrzebowej nie jest jeszcze ustalony.

## Żałoba w Szwecji

SZTOKHOLM, 29.8. PAT. Na wieść o katastrofie samochodowej belgijskiej pary królewskiej i śmierci królowej Astrid, król Gustaw zarządził czterogodzinną żałobę dworską, poczynając od dnia dzisiejszego.

# Czy będzie obniżka płac urzędniczych?

## Delegacja pracownicza w Prezydium Rady Ministrów

Przed niedawnym czasem toczyła się, jak podawaliśmy, znamienna polemika pomiędzy „Kurierem Porannym”, „Gazetą Polską” oraz organem pracowników umysłowych „Dziś” na temat płac urzędniczych. „Kurier Poranny” i „Dziś”, wobec pogłosku o zamierzonej redukcji płac, stały w obronie dotychczasowego stanu rzeczy, natomiast „Gazeta Polska” oświadczyła w tonie zdecydowanym, że płace urzędnicze nie są żadnym tabu.

Ta wymiana zdań zaniepokoiła

urzędników, co widać z następującej informacji, podanej przez agencję „Press”:

„Centralna Rada Pracownicza zgłosiła w Prezydium Rady Ministrów przed 3 tygodniami prośbę o wyznaczenie terminu audjencji u p. premiera, względnie u podsekretarza stanu p. Siedleckiego. Delegacja Rady Pracowniczej pragnie poinformować się u źródła miarodajnego, czy i o ile odpowiadają prawdzie pogłoski o rzekomo zamierzonej obniżce płac urzędniczych.

Termin audjencji nie został dotychczas wyznaczony. Jako przyczyna braku odpowiedzi na prośbę Rady Pracowniczej podawana jest okoliczność,

iż odnośne instancje urzędowe zajęte są akcją przedwyborczą. Niemniej w kołach urzędniczych zaznacza się z tego powodu wzrost zaniepokojenia”.

Istotnie, zaniepokojenie się szerzy, tembardziej, że ostatnio rozeszły się pogłoski o istniejącym już jakoby planie zredukowania płac urzędniczych, emerytur i rent inwalidzkich oraz o zmianie ustawy emerytalnej. Pogłoski wiążą te zamiary z przeprowadzeniem ogólnego planu deflacji.



Królowa Astrid i król Leopold III

## Kondolencje Polski

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o tragicznym zgonie Królowej Mości Królowej Belgów w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej złożył kondolencje na ręce charge d'affaires królestwa Belgji w Warszawie min. Horel de Britsche zastępca szefa Kancelarii Cywilnej dr. Skowroński, a w imieniu rządu — zastępca dyrektora protokołu dyploma-

tycznego, p. Aleksander Lubieński. Kancelaria cywilna Pana Prezydenta R. P. zawiadomiła, że ze względu na bolesny cios, jaki dotknął zaprzyjaźniony naród belgijski przez śmierć jego królowej, herbatka dla uczestników olimpiady szachowej, która miała się odbyć u Pana Prezydenta R. P. na Zamku w dn. 30 sierpnia b. r. o godz. 17-ej została odwołana.

## Życiorys królowej

Zmarła tragicznie królowa belgijska Astrid była z pochodzenia Szwedką. Urodzona 17 listopada 1905 roku żyła zaledwie lat 29. Trzecia, najmłodsza córka księcia Westgotlandu Karola, brata króla

szwedzkiego Gustawa V i księżniczki Ingeborgi otrzymała staranne wychowanie, nawszkół niewczesne. Umiała nie tylko zotować i szyć, ale nawet prać. Przechodziła też kurs pielegnowania cho-

rych, praktykując w szpitalu jako zwykła pielęgniarka.

Ślub księżniczki szwedzkiej Astrid z następcą tronu belgijskiego odbył się po bardzo krótkim okresie narzeczeńskim. Młoda para poznała się w marcu 1926 roku a w parę miesięcy później nastąpiło oficjalne ogłoszenie zaręczyn 4 listopada 1926 roku odbył się w Sztokholmie ślub cywilny, a 10 listopada król belgijski wraz z księżniczką Astrid stanął na ślubnym kobiercu w brukselskiej katedrze św. Goduli.

W roku 1930 księżniczka Astrid przeszła z wyznania ewangelickiego na rzymsko-katolickie.

Zmarła tragicznie królowa była typową skandynawką. Szczupła, wysoka szatynka o bardzo ładnej cerze odznaczała się ogromnie miłym, habrowego odcienia oczami. Prosta w obęściu, zawsze uprzejma, uśmiechnięta, jednala sobie serca wszystkich, z którymi się zetknęła. Dobra żona, wzorowa matka, w krótkim czasie stała się popularną w całej Belgji.

Po tragicznej śmierci króla Belgów, Alberta pierwszego wstąpiła na tron 23 lutego 1934 roku.

Zgon ukochanej królowej wywołał wielką żalność w całym narodzie belgijskim, z którym w żalobnym nastroju łączy się cały świat cywilizowany, a zwłaszcza Polska, tak żywe mająca sympatie dla bohaterów belgijskich.

Tragicznie zmarła królowa ośieroociła troje dzieci: 8-letnią córeczkę Józefinę Charlotte, 5-letniego Baudouina, księcia Brabantu, belgijskiego następcę tronu, i półtorarocznego Alberta, księcia Liège.

## Premier Laval na pogrzebie

PARYŻ, 29.8. PAT. Choć jest jeszcze zbyt wczesnie na powzięcie w Paryżu jakiegokolwiek decyzji, dotyczących pogrzebu królowej Astrid, jest jednakże wiadomem, że premier Laval uda się do Brukseli celem wzięcia udziału w pogrzebie.

# Bunt włościan na Litwie

## Władze grożą sądami wojennymi

RYGA, 28. 8. (PAT.). Prasa rycka donosi z Kowna, iż rozpiakotano tam rozporządzenie wojskowego komendanta miasta, które głosi, iż po wsiach znalazły się elementy podburzające obywateli do wystąpień. Zdarzało się, iż chłopcy zatrzymywali jadących drogami wozów, niszcząc znajdujące się w nich produkty żywnościowe. Agitatorzy wyzywali ludność do niedostarczenia artykułów spożywczych do miast i utrudniania komunikacji.

W związku z rozruchami pociągnięto dotychczas do odpowiedzialności 19 osób.

RYGA, 28. 8. (PAT.). „Segodnia” donosi: Ogłoszony przez prasę litewski komunikat oficjalnie głosi, iż grupy włościan pod wpływem agitacji komunistycznej i agentów zagranicznych oraz różnych szkodliwych elementów, wy-

korzystały słaby stan liczebny wiejskich posterunków policyjnych, starając się przeszkodzić dostarczaniu do miast środków aprowizacyjnych. Daszło do godnych pożałowania zamieszek w Brench, Bugrimonach i Wewerach.

W czasie tych zajęć ranionych było 4-ch policjantów. Tłum zniszczył samochód policyjny, narażając skarbi państwa na stratę w wysokości 20 tys. litów.

## P. Marszałkowa Piłsudska przyjechała do Warszawy

WILNO, 29.8. PAT. W dniu 28 b. m. pani Marszałkowa Piłsudska wraz z córkami Wandą i Jadwigą opuściła Pikiliszki i odjechała do Warszawy.

Pani Marszałkowa przed wyjazdem zatrzymała się na parę godzin w Wilnie. W czasie pobytu w Wilnie pani Marszałkowa odwiedziła wraz z córkami kościół o. ś. Teresy, gdzie spe-

dziła dłuższy czas na modlitwie i złożyła kwiaty pod filarem, gdzie znajduje się urna z sercem Marszałka.

Na dworcu żegnali panią Marszałkową wojewoda wileński Jaszczołt, wicewojewoda Jankowski, rektor U. S. B. Staniewicz, prezydent miasta Maleszewski, wiceprezydent miasta Adam Piłsudski i szereg innych osób.